

Zabawa w Laser Hause

W dniu 09.02.2016r. cała naszą grupą wybraliśmy się do Bytomia do Laser house. W czasie drogi byliśmy podekscytowane tym, że będziemy mogli się ze sobą zmierzyć, że będziemy mogli poczuć się jak w grze komputerowej... Jak w fikcji. Gdy dotarliśmy na miejsce chcieliśmy jak najszybciej wejść na "pole bitwy".

Po krótkim przedstawieniu zasad zabawy nadszedł w końcu ten czas i dostaliśmy sprzęt, zostaliśmy wpuszczeni przez drzwi i rozpoczęliśmy długo oczekiwaną grę. Biegaliśmy między sobą i wariowaliśmy strzelając w siebie laserami, chowając się przed sobą czy też goniąc się... śledząc. Podczas gry mogliśmy zapomnieć o problemach lub jak kto wolał... wyżyć się. Po zakończeniu zaciętej rywalizacji w ciemnym, zamglonym, pełnym ścian i przeszkód, strasznym pomieszczeniu mogliśmy zobaczyć wyniki gry. To nie był koniec atrakcji... Po krótkiej przerwie na ochłonięcie i zgaszenie pragnienia rozpoczęła się kolejna rywalizacja. Mierzyliśmy się w "laserowym labiryncie". Polegało to na tym, że każdy osobno wchodził do pomieszczenia i zamykał drzwi, wybierał poziom trudności i zatwierdzał. Po zatwierdzeniu ukazały się wiązki laserów. Trzeba było przejść i starać się aby nie dotknąć lasera. Po przejściu w jedną stronę znów zatwierdzić i wrócić pomiędzy laserami także starając się ich nie dotknąć. Wycieczkę tę zaliczamy do udanych i świetnie się bawiliśmy i mamy nadzieję, że nie był to ostatni wyjazd do tego odlotowego miejsca...